

Ustanowienie Kościoła

„Zbuduje Kościół mój”.

Jan Paweł II w tej części katechez przedstawia zamysł Boga względem Kościoła.

Centrum nauczania Jezusa Chrystusa jest objawienie królestwa Bożego. Jezus wypowiada pierwsze słowa: „Bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15). Przez to głoszenie Jezus wypełnia zapowiedzi Starego Testamentu. Opisują królestwo Boże, szczególnie Psalmy i Księga Daniela.

Sobór Watykański II stwierdza, że w czynach, słowach i osobie Jezusa rozpoczęło się królestwo Boże. On przyniósł je na ziemię i rozkrzewił. Trwa ono w Kościele i rozwija się.

Jezus pokazywał przyjście królestwa Bożego chociażby przez wyrzucanie złych duchów. Królestwo Boże jest przewyciężaniem zła w świecie. Jezus uzdrawiając także pokazywał, że pozbywając się słabości zewnętrznych, wewnątrz człowieka staje się lepsze.

Kolejno Pan w przypowieściach obwieszczał, czym jest królestwo Boże. Jest jak siewca, który sieje słowo. Wiec na gruncie ludzkich dusz poszerza się królestwo Boże. Bóg może tylko dać duchowy wzrost.

Chrystus przyszedł zapoczątkować na ziemi królestwo Boże, które ma trwać w wieczności. On sam jest Królem tego królestwa. Wynika to z rozmowy Jezusa z Piłatem. Piłat pyta, czy jest Królem Żydowskim. Jezus odpowiada ostatecznie, że tak, ale Jego królestwo jest inne. Nie jest z tego świata. Królestwo, które przynosi Jezus jest transcendentne.

Ono rośnie w sercach ludzi przez prawdę i łaskę. Jezus sieje tę prawdę. A wypełnia się ona przez krzyż. Gdy Jezus zostaje wywyższony nad ziemię.

Jezus czyni to jako Pasterz, który „daje życie za swoje owce” (J 10,11). Zna każdą owcę. Szuka zaginionych, chce przyprowadzić także te, które nie są z Jego zagrody. Tak więc widać dokładnie, że celem całego przepowiadania Jezusa jest gromadzić owczarnię. Gromadzić ludzi wokół siebie.

Dlatego słowo Kościół oznacza zgromadzenie ludzi. Słowo Kościół pochodzi od aramejskiego *kehala*, a hebrajskiego *qahal*. W greckim zaś *ekklesia*. A ten odpowiednik grecki pochodzi od słowa *klesis*. Oznacza to więc *wzywać, gromadzić, zgromadzenie*. Jezus pragnie więc, żeby lud Boży pociągnięty przez Jego słowa życia był jedną wspólnotą.

Mimo, że Kościół – zgromadzenie – Ekklesia ma swój wymiar zewnętrzny. Najważniejszym jego zadaniem jest łączyć członków wewnętrznym węzłem miłości i prawdy z Jezusem.

On więc cały czas buduje Kościół jak swoje ciało i zwołuje go z wielu stron świata. Bo kościół jest katolicki, czyli powszechny, więc uniwersalny. Dla każdego znajdzie się miejsce.

Na podstawie: Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II Jan Paweł II. Jezus Chrystus, Kraków – Ząbki 1999.